

# Piotr Cugowski, Latarnik

Wołam cię z daleka  
płynę poprzez sztorm  
wody już nabieram  
znosi mnie zły prąd  
na skały wprost

żagle wiatr mi porwał  
maszty równo ściał  
pokład się zapada  
lecz żyję wciąż  
wybacz mi to

zapal latarnię  
rozpal mrok  
w ciemności daj  
odzyskać wzrok  
udrękę przerwij  
chmury rozerwij  
w pół

chwytam jak ostatni  
każdy ciężki dech  
nie baw się w zagadki  
gdzie jest ten brzeg  
zemsta to grzech

zapal latarnię  
rozpal mrok  
ześlij nadzieję  
światła snop  
już tylko ręką  
przełoń to piekło  
w dół

zapal latarnię  
rozpal mrok  
ześlij nadzieję  
światła snop  
już tylko ręką  
przełoń to piekło  
w dół